

MIECZYŚLAW MALEWSKI

DOLNOŚLĄSKA SZKOŁA WYŻSZA WE WROCŁAWIU

<http://dx.doi.org/10.18778/8142-715-9.05>

## **Badania jakościowe wobec postulatu teoretyczności wiedzy**

Eksplodacji badań jakościowych w naukach społecznych na przestrzeni ostatnich dwóch, trzech dekad towarzyszą pytania o ich teoriiotwórczy potencjał. Szczególnie doniosłe jest pytanie o charakter uogólnień, które w badaniach tego typu można formułować, jeżeli badacze świadomie rezygnują z odkrywania praw nauki w ich klasycznym rozumieniu (Urbaniak-Zajęc, 2017). Innymi słowy: czy i na ile w jakościowych badaniach społecznych zachowuje swoją aktualność epistemologiczny ideał teoretyczności wiedzy?

Pozytywistyczna doktryna naukowości, obowiązująca w nauce modernistycznej od czasów Kartezjusza do końca pierwszej połowy XX wieku, wytworzyła nie tylko szereg metodologicznych pewników, ale i dogmatów. Do najbardziej oczywistych zaliczają się dogmat prawdy jako celu poznania, koncepcja metody naukowej traktowanej jako warunek prawomocności wiedzy oraz norma obiektywizmu wiedzy. Poczesne miejsce na tej liście zajmuje nakaz wytwarzania teorii naukowych w ich klasycznym, Mertonowskim rozumieniu. Wedle tego ujęcia teoria jest zbudowana z praw nauki indukcyjnie wywiedzionych z metodologicznie poprawnie zgromadzonych danych empirycznych i wiernie odwzorowuje rzeczywistość, o której orzeka (Nowak, 1985; Turner, 1985, s. 60–71). Takie strukturalistyczne stanowisko operowało koncepcją teorii-produktu i było silnie naznaczone finalizmem poznawczym. Zakładano, że teoria jest ostatnim, końcowym etapem owocnego poznania naukowego. Nie wykluczało to wprawdzie możliwości konstruowania teorii

konkurencyjnych, niemniej badacz, któremu udało się zwieńczyć swoje poszukiwania konstruktem teoretycznym, miał prawo zakończyć badania i ogłosić światu poznawczy sukces.

Przekonanie, że teoria-produkt wiernie, to znaczy prawdziwie, odzwierciedla świat i wyjaśnia rządzące nim mechanizmy, miało swoje źródło w milcząco przyjmowanym założeniu o primacie struktury nad jednostką. Ludzie zachowują się w sposób powtarzalny, ponieważ oddziaływania instytucji, wartości i norm kreują powtarzalne sytuacje społeczne, które uniformizują zachowania, nadając im postać obowiązujących wzorów. Zwrot epistemologiczny i odmienny sposób rozumienia teorii rozpoczęły się w latach 60. XX wieku. Za jego symboliczny początek można uznać głośny artykuł Denisa Wronga opublikowany w roku 1961 na łamach „American Sociological Review”, w którym autor zarzucił modernistycznej socjologii operowanie przesocjologizowaną koncepcją człowieka i przeintegrowaną wizją społeczeństwa (Wrong, 1984). Rewolucja podmiotów, która przetoczyła się przez świat w latach 60. i 70. minionego wieku, zreformowała dominującą racjonalność społeczną i zainicjowała procesy indywidualizacji społeczeństw. Życie ludzkie zostało wyzwolone spod władzy tradycyjnych determinant społecznych – klasy pochodzenia, rodziny, zawodu, społeczności lokalnej. Ich miejsce zajął, jak określa go Linden West, imperatyw biograficzny. Pod pojęciem tym rozumie on „podmiotowy i narracyjny zwrot, uwypuklający osobiste i społeczne znaczenia oraz aktywną rolę ludzi jako moralnych sprawców i uczestników procesów społecznych” (West, 2002, s. 51). W ślad za tym uwaga badaczy przesunęła się ze struktur społecznych na zjawiska indywidualne i procesy zachodzące na poziomie mikrostruktur. Jak obrazowo ujął to Giddens, imperializm systemu został zastąpiony imperializmem jednostki (2003, s. 40). Jesteśmy dziś świadkami destrukcji społeczeństwa jako samokonstytuującego się systemu – ogłosił Alain Touraine (2009, s. 564–565). Uzasadniając tę tezę, stwierdził:

Istnieje zaledwie jedna droga, by wydostać się z tych ruin: jest nią uznanie, że jednostka tworzy samą siebie jako aktora oraz stanowi jedyną, główną zasadę osądu moralnego. W rezultacie zadaniem socjologii nie jest analiza systemów społecznych, ale rozumienie aktorów społecznych. Znaczenie zachowania nie jest już odkrywane w logice systemu, ale w ramach logiki aktora (Touraine, 2009, s. 565).

Zmiana orientacji z socjocentrycznej na antropocentryczną zaowocowała swoistą eksplozją badań jakościowych w naukach społecznych. Ich dynamika jest tak znaczna, że bywają one określane mianem ruchu metodologicznego (Gwyther, Possamai-Inesedy, 2009, s. 102). Powoduje on istotne przesunięcia w sferze metodologii. Metodologiczny holizm jest wypierany przez metodologiczny indywidualizm. Oba te pojęcia rozumiem zgodnie z ich klasyczną wykładnią zaproponowaną przez Johna Watkina (2001). Zasada indywidualizmu metodologicznego

[...] stwierdza, że procesy i zdarzenia społeczne można wyjaśniać dzięki temu, iż są one dedukowane z (a) zasad rządzących zachowaniem ludzi w nich uczestniczących i (b) opisów sytuacji, w których oni uczestniczą. Przeciwna zasada holizmu metodologicznego stwierdza, że zachowania jednostek należy wyjaśniać poprzez dedukcję ich z (a) makroskopowych praw, które mają charakter *sui generis* i które stosują się do systemu społecznego jako całości oraz (b) opisów pozycji (lub funkcji), jakie jednostki zajmują w ramach całości (Watkins, 2001, s. 33).

Obie te zasady angażowane w eksplorację zjawisk społecznych w właściwy dla siebie sposób profilują technologiczne instrumentarium używane przez badaczy. Dane zawarte w tabeli pokazują, jak różne efekty można uzyskiwać w badaniach biograficznych w zależności od perspektywy metodologicznej dominującej w danej dyscyplinie naukowej. Sugerują też, że perspektywa indywidualistyczna redukuje szanse na dochodzenie do teorii naukowych. Mówiąc wprost, wypycha ona badaczy w pułapkę ateoretyczności. Dzieje się tak, ponieważ wielopoziomowy, emergentny charakter rzeczywistości społecznej wyklucza możliwość wyjaśniania procesów i zjawisk społecznych w kategoriach właściwości działających jednostek.

**Tabela 1.** Badania biograficzne w perspektywie socjocentrycznej i antropocentrycznej

	<b>Autobiografia</b>	<b>Typ</b>	<b>Perspektywa dyscyplinowa</b>
Podjęcie antropocentryczne	Autobiografia jest intertekstualnym konstruktem opisującym zdarzenia z życia jednostki; jego struktura, układ cech formalnych oraz odniesienia do innych tekstów (w tym tekstów zakodowanych w strukturach pamięci podmiotu) pozwalają orzekać o psychospołecznych właściwościach jej autora. <i>Celem badań jest generowanie wiedzy o podmiocie na podstawie semantycznej analizy autobiograficznego tekstu.</i>	tekst	lingwistyczna
	Autobiografia jest przedstawieniem treści konstytuujących świadomość podmiotu, odnoszących się do własnego życia i jego społeczno-kulturowego kontekstu, wraz z towarzyszącymi im opiniami, ocenami i emocjami; treści te dostarczają kategorii poznawczych strukturyzujących rzeczywistość, zapewniają orientację w świecie i są regulatorem zachowań podmiotu (autobiografia to opowieść, wedle której żyjemy). <i>Celem badań jest identyfikacja uświadamianych i nie-uświadamianych treści zawartych w strukturach samoświadomości podmiotu, będących regulatorem jego zachowań w świecie.</i>	narracja	psychologiczna

Tabela 1. (cd.)

Podejście socjocentryczne	Autobiografia jest przedstawieniem chronologicznie następujących po sobie zdarzeń z życia podmiotu osadzonych na tle warunków społecznych, ekonomicznych i politycznych, które wpływając na życie jednostek i szerszych zbiorowości, mają zdolność determinowania jego przebiegu. <i>Celem badań jest identyfikacja społecznych, ekonomicznych i politycznych warunków życia zbiorowego istniejących w danym czasie na podstawie ich empirycznych przejawów odzwierciedlonych w jednostkowych biografiiach.</i>	ilustracja	socjologiczna
	Autobiografia jest przedstawieniem chronologicznie następujących po sobie faktów i zdarzeń z życia podmiotu, pozostających ze sobą w relacji wynikania, które konstytuują podmiot psychicznie i społecznie. <i>Celem badań jest odkrycie obowiązujących w danym czasie kulturowych wzorów biografii, regulujących przebieg życia jednostek i szerszych zbiorowości.</i>	życiorys	antropologiczna

**Źródło:** opracowanie własne.

Analizując dokonania współczesnej socjologii, Aleksander Manterys i Janusz Mucha (2009) zauważają, że rezygnuje ona z ambitnych projektów budowania całościowych teorii społeczeństwa i makroprocesów społecznych, i wiąże to zjawisko z porzuceniem makrostrukturalnej perspektywy. Socjologiczne raporty z badań empirycznych coraz częściej przyjmują postać komentarzy do ludzkiej codzienności. W konkluzji badacze stwierdzają:

Ateoretyczność wielu ustaleń socjologicznych staje się, mówiąc po Durkheimowsku, faktem społecznym. Co więcej, dotychczasowe paradygmaty, programy badawcze, tradycje czy orientacje teoretyczne wytracają swój impet (Manterys, Mucha, 2009, s. VII).

Dzieje się tak na skutek wygórowanych standardów formalno-logicznych stawianych teoriom naukowym i nadmiernego rygoryzmu metodologicznego, który, jak dowodzą cytowani autorzy, „częstokroć paraliżuje, a przynajmniej ogranicza wyobraźnię badaczy społeczeństwa” (Manterys, Mucha, 2009, s. XIV).

Badacze społeczni, w szczególności ci prowadzący badania jakościowe, mogą odczytywać ten pogląd jako przyzwolenie na ateoretyczność badań. Ta interpretacja nie wydaje się trafna. Mamy raczej do czynienia z przewartościowaniem teorii jako epistemicznej formy organizacji wiedzy. Koncepcja teorii-produktu zaczyna być wypierana przez koncepcję teorii-procesu. Zmianę tę można wiązać z przejściem od społeczeństwa modernistycznego ku płynnej ponowoczesności. W nauce wyraża się ona kryzysem tradycyjnej epistemologii odzwierciedlania (Rorty, 1994). Wiedzy

wytwarzanej przez naukę ponowoczesną przypisuje się naturę kolistą (Giddens, 2008, s. 125). Słowem, miejsce teorii zajmuje teoretyzowanie.

Czym jest teoretyzowanie? Analiza literatury naukowej nie daje jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Zdaniem Bronisława Misztala pojęcie „teoria społeczna” należy rozumieć jako kreatywno-narratywną praktykę. Jak pisze:

Teoria społeczna jest [...] perspektywą intelektualną, jest pewną propozycją interpretacyjną, która sugeruje jak, w jakim stopniu i pod jakimi kwalifikacyjnymi warunkami rozmaite procesy i formy zachowań są współzależne i dominujące w określonym kontekście historycznym (Misztal, 1998, s. 13).

Podobne stanowisko zajmuje Elżbieta Zakrzewska-Manterys (1996). Analizując koncepcję metodologii teorii ugruntowanej, autorka odczytuje ją jako „odteoretycznienie” świata społecznego. Eksplikując swoje stanowisko, wyjaśnia:

„Odteoretycznienie” świata społecznego oznaczać więc może to, iż teoria nie stanowi żadnej formalnej konstrukcji, której siatka pojęciowa „zarzucana” jest na „życie”, a jako połów traktowane są te jedynie fakty, które nie wypadają przez specyficznie skonstruowane oczka owej siatki. Teoria współgra i współuczestniczy w procesualnej zmienności „życia”. Odteoretycznienie świata oznacza więc zarazem uteoretycznienie jego badania, o ile pojęcie teorii traci swój wąski, konstruktywistyczno-formalny sens (Zakrzewska-Manterys, 1996, s. 16).

Teoretyzowanie nie tylko przekreśla tradycyjną dychotomię teorii i empirii. Jest ono rodzajem postawy poznawczej przyjmowanej przez badacza próbującego uchwycić i zrozumieć dynamikę procesów stawania się rzeczywistości. W tym celu angażuje on intelektualne zasoby swojej dyscypliny, w tym budujące jej słownik kategorie teoretyczne, przez których pryzmat odczytuje i interpretuje wyłaniające się w trakcie badań dane empiryczne. Nadawane im znaczenia mogą zwrótnie modyfikować intelektualne i technologiczne oprzyrządowanie badań (Bron, Thunborg, 2017, s. 112–115).

Godną uwagi koncepcję teoretyzowania zaproponował Piotr Sztompka (2002). Jego zdaniem współczesna socjologia operuje czterema typami teorii i teoretyzowania. Rezygnując z tradycyjnej, strukturalno-konstruktywistycznej wizji teorii naukowej, autor odnosi aspiracje do uteoretycznienia badań do trzech pytań, które winny regulować poczynania poznawcze badaczy. Pierwsze z nich dotyczy przedmiotu teorii – teoria czego? Drugie koncentruje się na celu teoretyzowania – teoria po co? Trzecie odnosi się do potencjalnego użytkownika teorii – teoria dla kogo? Analizując możliwe odpowiedzi, badacz wyróżnia cztery postacie teorii naukowej: eksplanacyjną, heurystyczną, analityczną i egzegetyczną. U podstaw każdej z nich leżą jakościowo odmienne praktyki teoretyzowania (Sztompka, 2002).

Ponowoczesność zrewidowała monopolistyczne i władcze aspiracje modernistycznej nauki. Miejsce pewności zajęły refleksyjność i sceptycyzm. Jak stwierdza Ulrich Beck, „wątpienie ponownie czyni wszystko

– naukę, wiedzę, krytycyzm lub moralność – możliwym, tyle tylko, że kilka rozmiarów mniejszym, ostrożniejszym, zindywidualizowanym, kolorowym i otwartym na doświadczenie społeczne” (2009, s. 53). Ta „nowa skromność” nauki – jak określa ją cytowany autor – ma swoje źródło w reformie dominującej racjonalności społecznej. Podobny pogląd wyraża Barbara Tuchańska. Jej zdaniem „nauka w epoce ponowoczesności nabiera tych samych cech, które mają inne składniki ponowoczesności” (2016, s. 105).

Próbując zdefiniować epistemologiczne konsekwencje obserwowanych zmian, trzeba zauważyć, że społeczeństwo modernistyczne cechował prymat wiedzy teoretycznej jako zasady organizującej wszystkie obszary życia społecznego, nauki nie wyłączając. Dlatego teorię uważano za najdoskonalszą i rozwojowo najbardziej dojrzałą formę wiedzy naukowej. Zachodzące w ponowoczesności procesy indywidualizacji doprowadziły do przewartościowania epistemologicznych ideałów. Dewaluacji teorii towarzyszył przybierający na sile zwrot działaniowy. Jak pisze badaczka:

[...] w żadnej dyscyplinie naukowej badania nie są już dziś traktowane jako aktywność, której sens wyczerpuje się wyłącznie w poznaniu rzeczywistości, w zdobyciu obiektywnej wiedzy o obiektywnej rzeczywistości. Wszelkie badania mają służyć do zrozumienia rzeczywistości, a ono – do podjęcia działań (2016, s. 105).

Zwrot działaniowy w naukach społecznych nie jest ani chaotyczny, ani pozbawiony kierunku. Wektor nadają mu przedstawiciele orientacji radykalnych i krytycznych. Obligują oni badaczy do wypowiedzenia posłuszeństwa systemowi i do opowiedzenia się po stronie słabszych – jednostek i grup defaworyzowanych. Nasycanie badań społecznych etosem emancypacyjnym sprawia, że „w dyskursie badań emancypacyjnych kwestie etyczne zajmują eksponowane miejsce i w istocie etyka znajduje się w ich centrum” – twierdzi Rennie Johnston (2010, s. 19). Jeżeli w trosce o słabszego badacze, w tym badacze jakościowi, orientują się na wywołanie uprawomocnionych etycznie zmian społecznych, to sprawa teorii siłą rzeczy musi zejść na dalszy plan.

Rozwój jakościowych badań społecznych i swoista rewitalizacja indywidualizmu metodologicznego ujawniły rodzaj pęknięcia w naukach społecznych, które pierwotnie było udatnie maskowane przez makrostrukturalną perspektywę. Pokazały, że badacze nie potrafią wyjaśnić związków pomiędzy światami życia jednostek i grup społecznych oraz dominującą racjonalnością systemu społecznego. Ofiarą tej bezradności jest tradycyjnie rozumiana teoria-produkt. Czy teoria-proces jest w stanie ją zastąpić? Nie wydaje się to możliwe. Przed badaczami życia społecznego, w tym także badaczami preferującymi podejścia jakościowe, wymóg teoretyczności wiedzy będzie podtrzymywany. Jednocześnie, jak pokazuje to choćby propozycja Sztompki, warunki formalne stawiane teorii naukowej będą ulegać liberalizacji.

Stanowisko Sztompki jest podtrzymywane i wzmacniane przez filozofów nauki. Miejsce skończonych struktur wiedzy, w tym teorii naukowych, będących epistemologicznym ideałem nauki modernistycznej, zajmą epistemiczne przepływy. Dlatego – twierdzą oni – oczekiwania wobec badań jakościowych w naukach społecznych powinny być skromniejsze:

Teoria rzadko i tylko w niektórych przypadkach będzie przybierała formę gotowej budowli z pojęć, twierdzeń, praw i definicji. Zdecydowanie częściej będą to wywody teoretyczne, analizy, dyskusje, rozważania, korekty, próbki, słowem, miejsce teorii zajmie to, co nazwaliśmy „praktykami teoretycznymi” (Nowak, Arbiszewski, Wróblewski, 2016, s. 216).

Nauka, którą Max Weber postrzegał jako nowoczesny instrument odczarowywania świata zewnętrznego, osiągnęła tak wielkie sukcesy, że odczarowała samą siebie i wyczerpała swój czarodziejski potencjał (Nowak i in., 2016, s. 14). Nie można wykluczyć, że teoria naukowa jest ofiarą tych czarodziejskich praktyk.

## Bibliografia

- Beck, U. (2009). Ponowne odkrycie polityki: przyczynki do teorii modernizacji refleksyjnej (s. 11–78). W: U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bron, A., Thunborg, C. (2017). Theorising Biographical Work from Non-Traditional Students' Stories in Higher Education. *International Journal of Contemporary Sociology*, 2(54), 112–127.
- Giddens, A. (2003). *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Giddens, A. (2008). *Konsekwencje ponowoczesności*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Gwyther, G., Passamai-Inesedy, A. (2009). Methodologies à la Carte: An Examination of Emerging Qualitative Methodologies in Social Research. *International Journal of Social Research Methodology*, 2(12), 99–115.
- Johnston, R. (2010). Etyka, badania emancypacyjne i bezrobocie (s. 199–213). W: H. Červinková, B. Gołębiak (red.), *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*. Wrocław: DSW.
- Manterys, A.M., Mucha, J. (2009). Nowe perspektywy teorii socjologicznej. Punkt widzenia 2009 r. (s. VII–XXVII). W: A.M. Manterys, J. Mucha (red.), *Nowe perspektywy teorii socjologicznej. Wybór tekstów*. Warszawa: Nomos.
- Misztal, B. (1998). Teoria społeczna jako sposób widzenia świata. *Studia Socjologiczne*, 1(148), 5–27.
- Nowak, A.W., Arbiszewski, K., Wróblewski, M. (2016). *Czyje lęki? Czyja nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Nowak, S. (1985). *Metodologia badań społecznych*. Warszawa: PWN.
- Rorty, R. (1994). *Filozofia a zwierciadło natury*. Warszawa: Spacja.
- Sztompka, P. (2002). Shaping Sociological Imagination. The Importance of Theory (s. 21–38). W: A. Bron, M. Schemmann (eds.), *Social Science Theories in Adult Education Research*. Münster: Lit Verlag.
- Touraine, A. (2009). Od rozumienia społeczeństwa do odkrywania podmiotu (s. 563–576). W: A. Manterys, J. Mucha (red.), *Nowe perspektywy teorii socjologicznej. Wybór tekstów*. Kraków: Nomos.

- Tuchańska, B. (2016). Codziennosc w nauce ponowoczesnej. *Nauka*, 2, 99–121.
- Turner, J. (1985). *Struktura teorii socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Urbaniak-Zajac, D. (2017). Budowanie typow jako droga generowania teorii – wybrane rozwiazania. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 2(78), 115–127.
- Watkins, J. (2001). *Wyjaśnianie historii. Indywidualizm metodologiczny i teoria decyzji w naukach społecznych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- West, L. (2002). Postmodernism and the Changing „Subject” of Adult Learning (s. 41–63). W: A. Bron, M. Schemmann (eds.), *Social Science Theories in Adult Education Research*. Münster: Lit Verlag.
- Wrong, D. (1984). Przesocjologizowana koncepcja człowieka w socjologii współczesnej (s. 44–70). W: E. Mokrzycki (red.), *Kryzys i schizma. Antyscjentyczne koncepcje socjologii współczesnej (t. 1)*. Warszawa: PIW.
- Zakrzewska-Manterys, E. (1996). „Odteoretycznienie” świata społecznego. Podstawowe pojęcia teorii ugruntowanej. *Studia Socjologiczne*, 1(140), 5–25.

## Qualitative research in the face of the postulate of knowledge's theoreticality

### SUMMARY

An explosion of qualitative research in social sciences is accompanied by doubts as to its theorizing potential. Some voices claim that this type of research is “from the nature” idiographic. The main thesis of this study is that change in the way of seeing scientific theory began in the 1960s, with the move from the sociocentric perspective to the anthropocentric perspective. This had important methodological consequences. The prevailing perspective of methodological holism began to be replaced by methodological individualism. As a result, social researchers abandoned the product theory that had been in force to that point. The concept of process theory took its place.

**Keywords:** qualitative research, knowledge's theoreticality, product theory, process theory, autobiography